

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **M. T. i M. S.**

skazanych z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 października 2025 r.,

wniosku obrońcy skazanego M. S.

o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie IV KK 479/25,

na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie kasacyjnej IV KK 479/25 Sądu Najwyższego.

UZASADNIENIE

W dniu 15 listopada 2024 r. zarejestrowane zostały w Sądzie Najwyższym, pod sygnaturą IV KK 479/24, kasacje obrońców M. T. i M. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 lutego 2024 r., sygn. akt II AKa 214/20. W kasacjach tych podniesiono m.in. zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., związany z nienależytą obsadą sądu, wynikającą z tego, że w wydaniu orzeczenia brała udział osoba, które objęła stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w następstwie rekomendacji udzielonej przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną na mocy przepisów ustawy z dnia

8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Zarządzeniem z dnia 12 września 2025 r. sprawa skierowana została do rozpoznania na rozprawie w składzie: SSN Dariusz Kala, SSN Paweł Kołodziejski i SSN Stanisław Stankiewicz. Po otrzymaniu zawiadomienia o składzie Sądu, obrońca skazanego M. S. złożył wniosek o wyłączenie od udziału w sprawie sędziego Pawła Kołodziejskiego. Przywołując podstawę prawną z art. 41 § 1 k.p.k., obrońca wskazał, że sędzia Paweł Kołodziejski powołany został na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego także w wyniku rekomendacji udzielonej przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną na mocy przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., przywołał odpowiadające tej sytuacji orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz trybunałów europejskich i podkreślił, iż „sprawę oskarżonego M. S. przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku także rozpoznawał sędzia powołany w sposób nieprawidłowy w świetle powyższego orzecznictwa. Niedopuszczalnym byłoby zatem rozpoznawanie postępowania kasacyjnego przez sędziego, wobec którego wystąpiły wady w procesie nominacyjnym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego zasługiwał na uwzględnienie z tym wszakże zastrzeżeniem, że podstawą prawną wyłączenia sędziego Pawła Kołodziejskiego jest przepis art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., a nie przepis art. 41 § 1 k.p.k.

Jest bezsporne, że sędzia Paweł Kołodziejski objął urząd sędziego Sądu Najwyższego w wyniku rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., a więc organu, który nie stanowi Krajowej Rady Sądownictwa w rozumieniu Konstytucji RP (zob. m. in. uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, którą związane są wszystkie składy Sądu Najwyższego i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Pociąga to za sobą stwierdzenie, że sąd z udziałem sędziego Pawła Kołodziejskiego jest nienależycie obsadzony, zatem orzeczenia wydane w tym składzie dotknięte są bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Równie istotne jest także to, że w opisanym układzie procesowym udział sędziego Pawła Kołodziejskiego w składzie sądu rozpoznającego kasacje, w których

podniesiono zarzuty nienależytej obsady Sądu odwoławczego ze względu na wady w postępowaniu nominacyjnym orzekającego w sprawie sędziego, równałby się orzekaniu we własnej sprawie, ponieważ ze względu na treść zarzutów dotyczy ona wymienionego sędziego bezpośrednio. Analogicznej kwestii poświęcono, zasługujące na akceptację, obszerne wywody w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2024 r., IV K 135/24. W ślad za tym orzeczeniem wskazać trzeba, że ratio legis przepisu art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. sprowadza się do odsunięcia od sprawy sędziego, w sytuacji, gdy jej rozstrzygnięcie wpływa na sferę jego praw i obowiązków. Nie chodzi przy tym jedynie o tak ewidentne przypadki, gdy sędzia jest stroną procesową, która *ex definitione* ma interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu, ale o każdy przypadek, gdy sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio (J. Kosonoga [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 40, teza 19). W „piśmiennictwie nawiązuje się w tym zakresie do koncepcji stosunku ustrojowego, funkcjonującego obok stosunku procesowego, pomiędzy stronami procesu oraz sędzią rozpoznającym ich sprawę, eksponującym i reprezentującym imperium państwa. Stosunek ów oparty jest na Konstytucji RP i przepisach ustrojowych sądownictwa. Jego istotą jest obowiązek wykonywania przez sędziego zadań państwa z zakresu wymiaru sprawiedliwości (art. 10 ust. 2 w zw. z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), połączony z bezwzględnym obowiązkiem bezstronności (art. 45 Konstytucji RP w związku z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), a także rzetelności działania i przestrzegania prawa (preambuła oraz art. 2, 7 i 82 Konstytucji RP) – szerzej zob. J. Gudowski, *Iudex impurus*. Wyłączenie z mocy samej ustawy sędziego objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie, Przegląd Sądowy 2022, nr 5, s. 15-18.

Powyższe oznacza, że wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. podlega sędzia w sytuacji, w której miałby on dokonać oceny stosunku prawnoprocesowego (którego podmiotem, obok stron, jest także sędzia rozpoznający sprawę), wywierającego zarazem wpływ na jego własne prawa i obowiązki. Jeżeli status sędziego jest wadliwy albo ustrojowo <<nieczysty>>, to wadliwość ta, wątpliwość i <<nieczystość>> pozbawiają go uprawnień i

obowiązków jurysdykcyjnych, co najmniej *in casu*, a jeżeli je wykona, spowoduje wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a więc cel – wymierzenie sprawiedliwości – z powodów leżących po stronie sędziego nie zostanie osiągnięty. Jeżeli natomiast jakość stosunku prawnoprocesowego, jego ważność i skuteczność, zostanie oceniona pozytywnie, uprawnienia i obowiązki sędziego żadnego uszczerbku z tego powodu nie doznają, jak też niezagrożone pozostają publiczne prawa podmiotowe stron. Poza sporem jest, że oceny ważności i skuteczności tego stosunku nie może dokonywać sędzia będący jego stroną albo będący w identycznej sytuacji ustrojowo-procesowej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 19-20). Prawa i obowiązki jurysdykcyjne wynikające ze stosunku prawno-procesowego wypełniającego publiczne prawo podmiotowe strony są zarazem prawami i obowiązkami służbowymi sędziego, jeżeli zatem zostaną z punktu widzenia ustrojowego zanegowane, to – naruszone lub niedopełnione – bezpośrednio oddziałają także na ten stosunek, powodując odjęcie sędziemu legitymacji do skutecznego wymierzania sprawiedliwości w imieniu państwa. Mogą także doprowadzić do naruszenia ślubowania, które ma nie tylko charakter emblematyczny, uroczysty, ale również materialnoprawny, przekroczenie bowiem granic wytyczonych ślubowaniem oznacza popełnienie przewinienia służbowego i rodzi odpowiedzialność sędziego, a niekiedy także odpowiedzialność państwa. Skoro sędzia, którego prawidłowość powołania oraz <<czystość>> sędziowskiego statusu sędziego są wątpliwe, a tym samym wątpliwe są jego niezawisłość oraz bezstronność i musi on, rozpoznając sprawę, sam dokonać osądu w tym zakresie, a więc *eo ipso* oceny zachodzącego między nim a stronami stosunku, prawnoprocesowego, to jest z mocy ustawy wyłączony jako *iudex in sua causa*, gdyż – co oczywiste, nawet gdyby był krystalicznie bezstronny – wynik tego osądu, dotycząc go osobiście, wpłynie (<<oddziała>>) na jego prawa i obowiązki z dziedziny prawa publicznego, ale pośrednio dotknie także jego sfery prywatnej. Przepisy wyłączają w tym przypadku sędziego niezależnie od jego subiektywnego poczucia bezstronności i gotowości do jej uszanowania w konkretnej sprawie. Do wyłączenia dochodzi nawet wtedy, gdy sędzia nie jest świadomy istnienia podstawy wyłączenia albo – znając ją – nie akceptuje jej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 20)".

Przenosząc te uwagi na grunt rozważanej sprawy należy stwierdzić, że rozpoznający sprawę sędzia, który objął urząd w wyniku rekomendacji KRS ukształtowanej ustawą z 2107 r. nie mógłby uwzględnić argumentacji obrońców, bowiem w ten sposób zakwestionowałiby własne „uprawnienie” do bezstronnego orzekania, zaś w wypadku podzielenia podnoszonych argumentów naraziłby się na zarzut orzekania we własnej sprawie. W opisanym stanie rzeczy wyłączenie z urzędu, co przewiduje treść art. 42 § 1 k.p.k., sędziego SN Pawła Kołodziejskiego, w perspektywie zapewnienia stronom bezstronnego i niezawisłego sądu, uznać należy za konieczne (zob. także postanowienia Sądu Najwyższego m.in. w sprawach: I KK 356/22, IV KO 145/24, V KO 76/24, V KZ 2/25, II KK 9/25, III KO 182/24, II KO 8/25, II KK 362/24 i II KB 27/23).

Kierując się powyższym, orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]